

# Węzelek

NUMER 263  
SIERPIEŃ 2006 ROK 46  
GŁÓWNA KWATERA HARCEREK  
23-31 Beavor Lane LONDON W6 9AR



Międzynarodowa konferencja WAGGGS w Polsce — Bucze 1932



archiwum  
harcerskie.pl



## MY I ONE



Lubimy chłopaków, ale z dziewczynami jakoś łatwiej się dogadać. Toteż, gdy w roku 1985 GKH-ek zdecydowała urządzić w Londynie wielką wystawę z okazji 75 rocznicy Harcerstwa polskiego, wstępne koedukacyjne rozmowy szły opornie. W końcu wystawa była ku czci 75-lecia Organizacji Harcerek tylko. O tym wszystkim możecie – te starsze, które Węzełka nie wyrzucają – przeczytać w numerze 136 - a tu pooglądać zdjęcia z wygrzebanych w archiwum starych plansz.

Z harcerkami i skautkami innych narodów też się na ogół dobrze współpracowało. Byłyśmy przecież współzałożycielkami Biura Światowego.

Jak wiemy, Robert Baden-Powell tworzył skauting z myślą o młodych chłopcach. Lecz dziewczęta angielskie zaczęły się samorzutnie organizować w grupy skautek, więc w r.1909 powstały pierwsze drużyny. (W Polsce, pierwsza drużyna męska powstała we Lwowie w r. 1910, pierwsza żeńska w 1911). Skautki angielskie otrzymały nazwę GIRL GUIDES, słowo GUIDE = przewodniczka miało uosabiać cnoty takie jak pracowitość, zdrowy rozsądek i samodzielność. W r. 1910 Baden Powell mianował swoją siostrę, Agnes, prezydentem Girl Guides Association i powierzył jej adaptację książki SKAUTING FOR BOYS do potrzeb dziewcząt. W 1916r na pierwszej konferencji angielskich Chief Commissioners żona założyciela, Olave Baden Powell, została wybrana na funkcję Chief Commissioner, a dwa lata później mianowana Chief Guide.

W międzyczasie idea międzynarodowego braterstwa w radosnej zabawie zaczęła się szerzyć w świecie. Olave stworzyła Radę Międzynarodową a już w r.1920 Rada miała pierwszą Międzynarodową Konferencję w Oxfordzie, z udziałem delegatek z 15-tu krajów, w tym Polski. Olga Małkowska była czynnym członkiem Rady od początku jej istnienia (w latach 1916-1921 mieszkała w Anglii, na drugą konferencję w r. 1922 w Cambridge była delegowana z Polski.) Rada Międzynarodowa została przekształcona w The World Association of Girl Guides and Girl Scouts – WAGGGS – na konferencji na Węgrzech w r.1928. Wybrano wtedy Światowy Komitet, którego członkinie wybierane miały być „...dla osobistych wartości umysłowych i przywódczych, a nie jako przedstawicielki krajów.” (*The First Fifty Years*” *Alix Liddell*). Olga Małkowska była jedną z nich.

W latach 1921-39 Olga zajęta pracą zarobkową, wychowaniem syna, budową a potem prowadzeniem Cisowego Dworku, nie miała żadnej stałej funkcji we władzach Polskiej Organizacji Harcerskiej. Dorywczo proszono ją do prac specjalnych, np. prowadzenie pierwszego Złotu Harcerek w Świdrze, ale głównie pracowała na polu międzynarodowym. Pisywała stale do pism skautowych „*The Council Fire*” i „*The Guider*”, przewodniczyła obradom w czasie VII-ej Międzynarodowej Konferencji Skautek która odbyła się w Polsce, w szkole instruktorskiej na Buczu w r.1932, zapraszała instruktorki i harcerki zagraniczne do Polski i miała wśród nich wiele przyjaciółek. Jedną z nich, Violette Mason, nauczyła się j. polskiego by złożyć w nim przyrzeczenie harcerskie, była również jedną z fundatorek szkoły instruktorek w Cisowym Dworku.

W latach swego następnego pobytu w Anglii – 1939 do 1960 pracowała wiele na rzecz przybliżenia Polski skautom angielskim. Była członkiem Doraźnego Światowego Komitetu Pomocy skautkom w krajach zdewastowanych przez wojnę. Jeździła z odczytami, prowadziła rozmaite akcje. Jej piękny głos i talent gawędziarski jedna jej wiele wielbicielek. Jedną z nich była młoda drużynowa Muriel Wynzar, która po śmierci Olgi wzięła udział w wieczorze jej poświęconym, mówiąc o niej niemal z zachwytem. Jej wiersz poświęcony Oldze, zamieszczamy on następnym stronie.

Obecnie nie ma już stanowiska World Chief Guide. Na czele organizacji stoi Biuro Światowe i jego dyrektorka. Jest to wyjątkowa organizacja, prowadzona dla kobiet, przez kobiety, chociaż należą do niej również organizacje ze wspólnym męsko-żeńskim kierownictwem. Mogą do niej należeć organizacje mające statut zaaprobowany przez Biuro Światowe, i program zgodny z zasadami skautingu, choć dostosowany do potrzeb młodzieży w danym kraju.

Od r. 1949 nasza organizacja przestała być oficjalnym członkiem WAGGGS, gdyż statut tej organizacji uznaje tylko przedstawicielstwa państw. Mimo to, na terenie Wielkiej Brytanii przez parę lat utrzymywały się dobre stosunki ze skautkami angielskimi. Wizytowały nasze obozy, zapraszały nas na swoje. Było to w dużej mierze zasługą dhny hm Heli Grażyńskiej, która miała wiele kontaktów z czasów gdy przed wojną była Komisarzką Zagraniczną. Harcerstwo w Polsce, przez wiele lat pod kierownictwem komunistycznym, o członkostwo się nie ubiegało. Odzyskało swoje miejsce ZHP krajowe w r.1996 Jednostki harcerskie działające poza krajem utrzymują, w miarę możliwości kontakty z lokalnymi środowiskami. Jedyną formą współpracy GKH-ek pgK jest udział w uroczystościach Dnia Myśli Braterskiej w Londynie.

#### REMEMBERING 28<sup>th</sup> APRIL 1944

When we are old, who now are young and gay,  
And backward look, to girlhood's winding way,  
We will remember one fair April day  
(In white and scarlet crowned and laid away)...  
A day of happiness remembered far,  
And shining in our memories, like a star:

Of how You came... and talked to us, and told  
Us stories, grave and gay, of ages old...  
Of Poland... back for us the mists you roll'd  
And showed us how your fighting robbers bold  
Robbed rich for poor, like England's Robin Hood,  
And had their code of loyal brotherhood.

You opened for us golden ways in thought;  
Our faltering steps with you the vision sought  
Of Guiding, by your loving wisdom taught;  
Of greatness, by Your people's courage wrought.  
All this we saw, clear for a little space,  
Lit by the changing shadows on your face.

So we will tell the children... they shall know  
Through us the magic and the afterglow  
That comes more rarely as we older grow,  
And lights to life the ideals that we sow...  
So shall our children see the vision clear  
Of hearts at peace, and love that casts out fear.

Muriel Wynzar

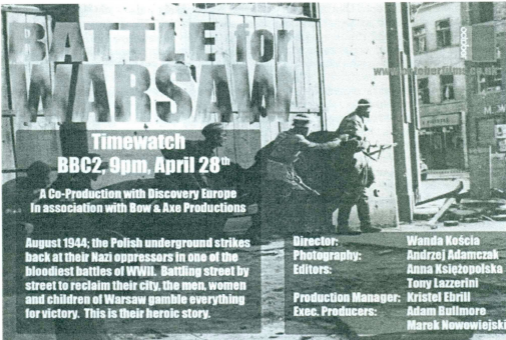
For Olga Małkowska - 6<sup>th</sup> June 1944



Olga Małkowska i Violet Mason,  
angielska przyjaciółka, która złożyła  
polskie przyrzeczenie harcerskie.

**Przypominamy, że jest jeszcze w sklepiu GKH-ek sporo egzemplarzy książki pt. „Druhá Olenka” – wydanej w 1988 roku chyba pierwszej książki poświęconej Oldze Małkowskiej i jej pracy. Cena nieprawdopodobnie niska – jeden funt angielski!!!**

## CIEKAWE INICJATYWY



**BATTLE FOR WARSAW**

**Timewatch**  
**BBC2, 9pm, April 28<sup>th</sup>**

**A Co-Production with Discovery Europe**  
**In association with Bow & Axe Productions**

**August 1944; the Polish underground strikes back at their Nazi oppressors in one of the bloodiest battles of WWII. Battling street by street to reclaim their city, the men, women and children of Warsaw gamble everything for victory. This is their heroic story.**

**Director:** Wanda Kościa  
**Photography:** Andrzej Adamczak  
**Editors:** Anna Księżopolska  
Tony Lazerini  
**Production Manager:** Kristel Ebrill  
**Exec. Producers:** Adam Bullmore  
Marek Nowowiejski

### **Program o Powstaniu Warszawskim w telewizji brytyjskiej.**

Często narzekamy na media światowe: prasę, telewizję, radio, że w programach dokumentalnych na temat II-giej Wojny Światowej pomijają lub pokazują nieprawdziwie udział w niej narodu polskiego. Narzekamy, czasem piszemy protestujące listy – i na tym się kończy. Tym bardziej się należy cieszyć, kiedy wreszcie ktoś przygotowuje dobry program, a radość tym większa, gdy to zrobi ktoś z nas.

W kwietniu BBC2 w ramach swego działu „TIMEWATCH” wyświetliła bardzo dobry godzinny program p.t. „BATTLE FOR WARSAW” zrobiony pod dyrekcją dawnej Bałtyczanki

Dhny Wandy Kościa. Film zrobiony był w 60-tą rocznicę powstania i pierwotnie wyświetlony w Polsce. W programie, oprócz materiałów archiwalnych były również wywiady z żyjącymi w

## **CO SŁYCHAĆ W CHORĄGWIACH ?**

### **Migawki z życia Chorągwi Harcerek w Kanadzie**

**Odprowa dla funkcyjnych** -W niedzielę 2-go października 2005 r. odbyło się jednodniowe szkolenie drużynowych i przybocznych hufca harcerek Watra, działającego na terenie Ontario. Na szkolenie przybyło ponad 70 uczestniczek i aż 15 instruktorek z całej prowincji, godnie reprezentujących swoje jednostki. Była to fantastyczna okazja, aby się nauczyć nowych gier, piosenek i zabaw. Uczyłyśmy się układać roczny program pracy jednostki i planować wycieczki i biwaki podczas roku. Odwiedziła nas Dhna Hania Sokolska i opowiedziała nam o początkach Zarządu Okręgu w Kanadzie, który obchodzi w tym roku 50-lecie.



**Konferencja Instruktoerek na Buczu** - W listopadzie 2005 r. odbyła się konferencja instruktoerek na Kaszubach. Do stancyi BUCZE zjechało się ponad 40 instruktoerek z Ontario i Québec'u. Zaczęliśmy obrady od dyskusji nad sprawozdaniami za poprzedni rok harcerski. Było ciekawe dowiedzieć się, jakie odbyły się zajęcia, biwaki i imprezy na różnych terenach w Kanadzie. Często zapominamy ile nas jest w Choraǳi oraz jakie odległości nas dzielą. Sprawozdań było sporo, dały one nam wiele nowych pomysłów oraz większej chęci skontaktowania się z odległymi jednostkami. Potem były rozmaite dyskusje, lecz dominował temat przygotowania sobie następczyni. Wiele z instruktoerek pełni po dwie, trzy, czy czasem cztery różne funkcje na raz. Chętnych do przejścia funkcji jest przeważnie mało, dlaczego? Ponieważ była spora ilość młodszych instruktoerek, wiele z nich nowo mianowanych przewodniczek, była to znakomita okazja, aby przedyskutować ten temat i rozważyć jak można zachęcić nowe instruktorke do przejścia coraz to odpowiedzialniejszych funkcji. Dhny Krysia Reitmeier i Ania Mazurkiewicz z zapałem prowadziły dyskusję i spisywały wypowiedzi zgromadzonych na sali. Były one liczne i ciekawe i dały one nam dużo do przemyślenia. Konferencja instruktoerek należy do fantastycznych okazji aby się lepiej zapoznać i w siostrzanym gronie przedyskutować wydarzenia w naszej Choraǳi jak i jej przyszłość.

**Wieczorek Instruktorski z Okazji Dnia Myśli Braterskiej** – Wieczorek wraz z kominkiem został zorganizowany u Dhny Ani Mazurkiewicz. Na kominek przybyły aż 23 instruktorke. Przed rozpoczęciem kominka każda instruktorke wylosowała karteczkę na której była podana myśl nad którą miałyśmy zadanie się zastanowić i uzupełnić. Kominek był pełen energii i życia. Piosenki były rozmaite, najgłośniej były śpiewane piosenki wszystkim znane, przeplatane nowymi piosenkami z obozów czy też z różnych zlotów. Podczas gawędy dhny Komendantki, hm. Ireny Wilowskiej, każda z nas miała szanse dokończyć myśl którą dostałyśmy przed rozpoczęciem kominka i się nią podzielić. Atmosfera była wspaniała. Wróciliśmy do domu rozśpiewane.

**Wieczorek dla druhy Zosi** - Po odprawie Hufca w marcu 2006 r. odbył się wieczorek instruktorski u Dhny Stefci Piłacińskiej, Hufcowej Hufca harcerek Watra, na który zjechała się liczna grupa instruktoerek. Wieczorek był zorganizowany, aby podziękować dhnie Zosi Stohandel za wieloletnią pracę na funkcji kierowniczy stancyi harcerek Bucze na Kaszubach. Czy to była konferencja instruktoerek, kolonia zuchowa, odprawa szkoleniowa, zimowisko czy biwak na Kaszubach, zawsze mogłyśmy być pewne że zastaniemy stancję w fantastycznym stanie dzięki Dhnie Zosi. Za każdym razem gdy przyjeżdżałyśmy, wydawało się nam że odbyły się jakieś nowe remonty czy ulepszenia stancyi. Dhna Zosia, jak ten anioł stróż stancyi, zawsze nas miło gościła, za co będziemy zawsze wdzięczne. Choć teraz oddała kierownictwo stancyi w ręce dhny Teresy Dziegiel wraz z pomocniczym zespołem, mamy nadzieję że będziemy wciąż dhną Zosią zastawać taką pogodną i pełną energii jak zawsze gdy nas przyjmowała z otwartymi rękoma w stancyi.

**Biwak Majowy** - Podczas długiego weekendu w maju odbył się biwak przygotowawczy na Zlot wyprawy Choraǳi Harcerek w Kanadzie oraz odprawa szkoleniowa dla kandydatek na stopień przewodniczki. Na biwak w stancyi harcerek Bucze zjechały się harcerke i wędrowniczki z dwóch prowincji, Ontario i Québec. Przyjechała do nas z wizytą dhna Teresa Ciecierska, Naczelniczka Harcerek, którą miałyśmy okazję trochę bliżej poznać. Atmosfera na biwaku była niesamowita. Uczestniczki miały tyle zapału i entuzjazmu że czuło się to po całych Kaszubach.

Biwak przygotowawczy na Zlot był prowadzony przez dhną Malwinę Rewkowską i liczną kadrę wyprawy zlotowej Choraǳi. Na biwaku harcerke i wędrowniczki miały okazję poznać

nowe koleżanki z drużyn złotych, ćwiczyć śpiew, musztrę, pionierkę, sprawdzić umundurowanie oraz zapoznać się z regulaminem i przepisami obowiązującymi na Złocie. Na placu apelowym twardo ćwiczyłyśmy musztrę prowadzoną przez Dhnę Ulę Gorzkowską. A że było nieco chłodno, harcerki rozgrzewały się w jadalni, która rozbrzmiewała radosnym śpiewem. Śpiew prowadziła dhna Krysią Reitmeier, która uczyła nas piosenki złotej „Złączeni węzłem”. Na pewno żadna z nas nie zapomni tego żywego refrenu i entuzjazmu dhny Krysi. Uczyliśmy się także nowej piosenki napisanej przez dhnę Ewę Olszak, która napewno stanie się wielkim przebojem na Złocie. Znakomicie zgrany zespół gospodarczy tworzony przez Dhny Anielę Biskup, Elżunię Morgan, Krysię Pogodę i Krysię Reitmeier czuwał aby uczestniczkom biwaku nic nie brakowało i zawsze były jakieś smaczne przekąski. Odbył się także wspólny kominek z harcerzami w stancyi Karpaty. Wydawało się nam że jadalnia w Karpatach pięknie w szwach, tyle nas tam było.

Podczas odprawy szkoleniowej prowadzonej przez dhnę Danusię Sokolską kandydatki na stopień przewodniczki miały szansę przedyskutować wiele tematów z druhną Naczelniczką i z Komendantką Chorągwi. Ale najwspanialszym chyba momentem był obrzęd nadania stopni instruktorskich, gdzie na jednym z terenów harcerek, przy ognisku i pod niebem pełnym gwiazd rozlegała się pieśń „Idziemy w jasną”. Podczas tego obrzędu zostały mianowane trzy nowe przewodniczki oraz dwie harcmistrzynie. Co za zaszczyt otrzymać stopień od dhny Naczelniczki, napewno będzie to obrzęd nigdy nie zapomniany.



Od lewej: pwd. Erica Gut, phm. Danusia Sokolska, pwd. Renia Wołoch, hm. Teresa Ciecierska, pwd. Alicja Reitmeier i hm. Irena Wilowska.

Czuwaj!

hm. Monika Karska- Emin

## Chorągiew w Argentynie—styczeń 2006



O obozie styczniowym pisałyśmy w Węzélku kwietniowym, ale dopiero teraz dotarło do Węzélka zdjęcie i dłuższy opis. Obóz odbył się w CLAROMENCO w okresie od 9-go do 28 stycznia.

Komendantką obozu harcerek przez pierwsze dwa tygodnie była pwd Helena Kaliska, w ostatnim tygodniu pwd Daniela Fijarczyk. Obożną była sam Wanda Wygachiewicz, sekretarką sam Ludmiła Fiedorowicz, pomoc przy Komendzie - sam Basia Wońska. Gospodyni - Pani Lila Garbacka. Kapelan dojeżdżający na miejsce obozu - ksiądz Seweryn Mateasik Obok obozowali nasi harcerze.

Pogoda nie dopisała – jak piszą – bo padało, albo było pochmurnie. Na pociechę pokażemy Wam jakby się Wam obozowało w Anglii.



Rys. Irka Bogdanowicz

## W ZHP

Ten numer „Węzłka” trafi zapewne do rąk wielu uczestniczek **Zlotu ZHPpgK „Skautowym tropem”**, które zjadą z kilku kontynentów do bazy skautowej w stanie Maryland w USA. Życzę Wam, druhy i druhowie, aby zlot był dla was niezapomnianym przeżyciem, abyście wywieźli z niego mnóstwo wspomnień i nowych przyjaciół, pogłębili wiedzę o Polsce, a także o korzeniach i historii skautingu, który zbliża się wielkimi krokami do swego 100-lecia.

My świętować będziemy 100-lecie światowego skautingu w przyszłym roku w Polsce na **Zlocie ZHP Kielce 2007 „Jeden świat – jedno przyrzeczenie”**. Zlot odbędzie się w dn. 10-19 sierpnia 2007r, zaraz po tym, jak 1 sierpnia skautki i skauci na całym świecie, odnowią swoje przyrzeczenie i tuż po powrocie naszej reprezentacji ze światowego Jamboree Skautowego w Wielkiej Brytanii. Cel zlotu to podsumowanie programu realizowanego w Związku od ubiegłego roku, w ramach którego harcerki i harcerze wykonują zadania związane z trzema tematami; „Świat”, „Jedność”, „Przyrzeczenie”, to przeżycie harcerskiej przygody w gronie kilku tysięcy rówieśników spod znaku Krzyża Harcerskiego, a także inauguracja programu obchodów 100-lecia harcerstwa.

Uczestnikami zlotu będą zuchy (na koloniach zlokalizowanych w Kielcach i okolicach), harcerki i harcerze, wędrownicy (na wędrowkach po Górach Świętokrzyskich i na zlocie), instruktorki i instruktorzy, seniorki i seniorzy, harcerki i harcerze z innych organizacji harcerskich z kraju i spoza Polski, skauci i skautki, rodzice i przyjaciele harcerstwa, oficjalni goście.

Obozowisko zlotowe dla 10 000 uczestników zlokalizowane będzie w Kielcach, zajęcia programowe odbywać się będą również w okolicznych gminach i w Górach Świętokrzyskich. Każda chorągiew (jest ich 17) zbuduje na terenie zlotu swój gród z charakterystyczną dla regionu bramą, zdobnictwem. Komenda zlotu zamieszka w Grodzie Kasztelańskim, a goście w Gościńcu.

Program ogólny realizowany będzie w pięciu blokach tematycznych: **Przygoda i przyroda** – gry ekologiczne, ćwiczenia przyrodnicze, gry terenowe... **Radość** – gry i zabawy integracyjne, pląsy, konkursy, sport na wesoło, zajęcia plastyczne... **Braterstwo** - Gry planszowe strategiczne, decyzyjne, gry zespołowe, wspólne budowanie, tradycyjne zabawy skautowe, zajęcia przybliżające historię i ideę ruchu skautowego, **Sprawności na całe życie** - zajęcia związane z różnymi harcerskimi specjalnościami, wynikające z wymagań różnych sprawności, **Harcerstwo – XXI wiek** - kawiarenki internetowe, edukacyjne gry komputerowe, JOTA – JOTI – kontakty ze skautami za pomocą łączności bezprzewodowej i internetu...

Działaczką będzie **Zlotowe Centrum Kultury** organizujące występy harcerskich zespołów i solistów, wystawy, wieczory tematyczne, spotkania z ciekawymi ludźmi. Organizowane będą zlotowe konferencje instruktorskie, dyskusje, kuźnice dla wędrowników. Będziemy też mieli **Centrum Duchowe Zlotu** – w klasztorze ojców Palotynów na Karczówce, będą z nami harcerscy kapelani, odprawiane będą msze święte. W „pasażu handlowym” zlokalizowane będą instytucje ułatwiające życie mieszkańcom grodu – poczta, telefony, punkty usługowe, sklepy. Uczestnicy zlotu otrzymają „wyprawki”, a w nich m.in. chustę zlotową, plecak, znaczek zlotu, śpiewniczek zlotowy z płytą CD, karty pocztowe, mapkę miasta.

Bardzo chcielibyśmy, aby w tych radosnych dniach byli z nami, tak jak w 1995 r., na Zlocie w Zegrzu k. Warszawy – harcerki i harcerze mieszkający poza granicami naszego kraju. Ci „zza meczy”, z innych państw europejskich i ci zza Oceanu.

hm. Halina „Misia” Jankowska



**Rada Naczelna** wybrała hm Jarosława Bloniarza na funkcję Wiceprzewodniczącego ZHR. Nowy członek Naczelnictwa odpowiada za kontakty zewnętrzne Związku, sprawuje też nadzór nad sprawami prawnymi ZHR. Hm Jarek Bloniarz uprzednio pełnił m.in. funkcje p.o. Komisarza zagrnicznego, p.o. Sekretarza generalnego i Skarbnika ZHR. Jest pracownikiem polskiego oddziału Agencji Reuter.

**Konferencja Kadry Kształcącej** w dniach 15-18 czerwca 2006 r. w Opolu zgromadziła 40 instruktorek z całej Polski. Pierwszy dzień upłynął pod znakiem prezentacji owoców całorocznej pracy zespołów d.s. zuchów, harcerek i wędrowniczek, a także nowych materiałów dotyczących harcerstwa starszego. Drużna Naczelniczka zaprezentowała nowy dokument programowy ZHR oraz wyniki spisu OH-ek za 2005 r. Następnego dnia instruktorki zastanawiały się jak pracować na kursach metodycznych z systemem stopni i sprawności, jak wprowadzać nowe materiały wypracowane przez zespoły oraz jak zrównoważyć praktyczne i teoretyczne elementy szkoleń. Zakończenie drugiego dnia stanowiła malownicza Gala Śląska, podczas której mogłyśmy posłuchać śląskiej gwary, pośpiewać i potańczyć, a przede wszystkim zachwycić się pielęgnowaną na Śląsku kulturą i obyczajowością. Trzeci dzień przeznaczony był na zajęcia doskonalące warsztat szkoleniowy. Omawiano m.in. metody i formy pracy z grupą, konstruowanie ankiet ewaluacyjnych i planowanie szkoleń.

W Muzeum Wsi Opolskiej w Bierkowicach odbyła się zbiórka Drużyny Naczelniczki, członkiń Głównej Kwatery Harcerek, komendantek chorągwi i szefowych zespołów. Intensywny dzień zakończyłyśmy Mszą św. w Sanktuarium na Górze św. Anny oraz uroczystym apelem i ogniskiem w malowniczym zakątku dawnego kamieniołomu.

(na podstawie relacji hm. Katarzyny Mazurek-Lebowskiej)

**Uroczystości rocznicowe w Radomiu i Poznaniu.** Harcerki i Harcerze ze Szczepu 41 Pionkowskich Drużyn Harcerskich i Zuchowych "Rzeczpospolita Skautowa", wcielili się w aktorów odgrywających protestujących robotników i pacyfikujących ich ZOMO-wców, biorąc udział w przygotowanym z inicjatywy Instytutu Pamięci Narodowej widowisku plenerowym inscenizującym to, co działo się na ulicach Radomia w dniu 25 czerwca 1976. Dla młodych aktorów była to niezapomniana lekcja historii.

W dniach 26-28 czerwca kilkaset harcerek i harcerzy wielkopolskiego ZHR wzięło udział w zlocie, który zorganizowali z okazji 50 rocznicy Poznańskiego Czerwca pod hasłem Wolność, Prawo i Chleb. Kulminacją pierwszego dnia zlotu był rodzinny Festyn Chleba. Drugi dzień, którego hasłem było Prawo i Praca dotyczył Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela, a trzeci dzień zlotu poświęcono Wolności. Harcerstwo wzięło udział w obchodach rocznicy wydarzeń poznańskich, wraz z przedstawicielami najwyższych władz państwowych, oraz w wielu spotkaniach z uczestnikami wydarzeń w Poznaniu. Władze miasta nie szczędziły pochwał ZHR-owi za udział w tych uroczystościach. Wiceprezydent Poznania, Maciej Frankiewicz przyznał, że harcerzy widać było wszędzie.

Więcej informacji o ZHR na stronie [www.zhr.pl](http://www.zhr.pl)

hm Magdalena Jędrzejowska HR

## ZLOTY ZHPpgK

Złatać się lubimy, bo przyjemnie spędzić parę tygodni w wielkiej gromadzie, spotkać znajomych i poznać nieznajomych, potencjalnych przyjaciół z innych krańców świata, bo choć nie wielką liczebnie, ale szeroko rozrzuconą w świecie tworzymy organizację.

Pierwsze Złoty – jeszcze nie światowe, bo finanse powojennej emigracji na dalekie podróże nie pozwalały, a i podróżowanie w ogóle nie było tak łatwe i modne, jak obecnie – odbyły się z okazji rocznic, a to:

**1960 – Lilford Park, Anglia i Yankee Springs, USA** - Jubileuszowe w 50-tą rocznicę początków harcerstwa



**1966 - Lilford Park, Anglia - Złot Millenium**, w 1000-ną rocznicę Chrztu Polski.

**1969 – I-szy Złot światowy na Monte Cassino** – 25-ta rocznica Zwycięskiej Bitwy. Symboliczne przekazanie Harcerstwu sztandarów Wojska Polskiego, a wraz z nimi tradycji walki o niepodległość Kraju.



**1976 – Kaszuby, Kanada**

Stanica harcerska w miejscu osiedlenia polskich Kaszubów do dziś pielęgnujących polskie tradycje.

**1982 – Comblain-La-Tour, Belgia** – W trudnych dla Polski chwilach Złoty przyjął hasło „Służba Polsce”.



**1988 – Rising Sun, USA** – Setna rocznica urodzin założycieli Harcerstwa Polskiego. Po raz pierwszy udział grupy harcerskiej z Polski, z biskupem Adamem Dyczkowskim i hm. Stanisławem Broniewskim, legendarnym „Orszą” z Szarych Szeregów.

**1994 – Clumber Park, Wielka Brytania** – Po raz pierwszy uczestniczy harcerstwo z Litwy, Białorusi, Ukrainy i Węgier. Były także reprezentacje z ZHP i ZHR.



**2000 – Acton, Kanada - Złot Millenium**  
Wchodzimy w drugie tysiąclecie

## Podwójna uroczystość



22 maja – w 95 rocznicę powstania we Lwowie pierwszych drużyn harcerek na ziemiach polskich w pawilonie wystawowym w Świątyni Egipskiej w warszawskich Łazienkach została otwarta nowa wystawa Muzeum Harcerstwa „Historia poczt harcerek i skautowych”. Ekspozycja prezentuje skautowe karty pocztowe, koperty i znaczki, okolicznościowe stemple i datowniki z różnych okresów. Są wśród nich kartki i koperty ze stemplami poczt skautowych z czasów pierwszej wojny światowej, okresu międzywojennego, drugiej wojny światowej i z okresu powojennego. Upamiętniają kolejne światowe jamboree skautowe, zloty narodowe i inne ważne



przedsięwzięcia skautowe w różnych krajach. Wystawa powstała przy współpracy muzeów skautowych z Niemiec i Austrii. Czynna będzie w Warszawie do 10 lipca, by następnie rozpocząć wędrowkę po Niemczech i Austrii zakończoną powrotem do Polski w maju przyszłego roku.

Otwarcie wystawy poprzedziła uroczystość podpisania porozumienia o współpracy pomiędzy Związkiem Harcerstwa Polskiego i Związkiem Sybiraków. Celem porozumienia jest rozpowszechnianie wśród harcerzy prawdy historycznej o losach Polaków na zesłaniu.

Obie uroczystości zgromadziły wielu gości, wśród których byli m. in.: przewodniczący Regionu Europejskiego ISGF Werner Weilguny, dyrektor Muzeum Skautowego w Wiedniu Gerhard Winter i reprezentant niemieckich muzeów skautowych Gottfried Steinmann, dyrektor Łazienek Królewskich prof. Marek Kwiatkowski, przewodniczący Związku Zarządu Głównego Związku Sybiraków Tadeusz Chwiedź, Kapelan Rodzin Katyńskich i ZHPpgK ks. hm. Dżyzław Peszkowski, honorowy przewodniczący ZHR hm. Feliks Borodzki, hm. Zofia Schuch-Nikiel i hm. Maria Malcowa – Wędrowniczki po Zachodnim Stoku, przewodniczący Stowarzyszenia Szarych Szeregów Leszek Kołacz, przewodniczący ZHP hm. Andrzej Borodzki i naczelniczka hm. Teresa Hernik, przedstawiciele Zarządu Głównego Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej i Ministerstwa Obrony Narodowej, seniorki i seniorzy.

Warszawa, 4 lipca 2006 r

hm. Katarzyna Traczyk  
Dyrektor Muzeum Harcerstwa

### SZANUJMY NASZĄ PRZESZŁOŚĆ.

„Kto nie szanuje swej przeszłości, nie zasługuje na przyszłość” – powiedział Józef Piłsudski. Podobnie jak dżna Ewa Gierat z USA należę do tych starszych instruktorów martwiących się, że nie zabezpieczyliśmy śladów naszej harcerek drogi poza Krajem i oto odchodzi pokolenie, które jeszcze coś pamięta, a wraz z nim giną pamiętki i dokumenty. Toteż, gdy od lat obiecywane Muzeum Harcerstwa w Warszawie stało się realnym faktem, postarałam się nawiązać z nim kontakt.



Będąc kilka dni w Warszawie, skorzystałam z zaproszenia dhny Dyrektorki i pojechałam na Konopnicką. Miła dhna Katarzyna i poprzedni Dyrektor, a obecnie Przewodniczący ZHP, druh harcmistrz Andrzej Borodzik, z dumą oprowadzali mnie po swoich przybytkach. Z zazdrością patrzyłam na kilometry pólek z pięknie uszeregowanymi teczkami akt, na rozwieszone sztandary, proporce, mundury, autentyczny plecak ze Złotu w Spale, a najbardziej zazdrośnie na młodych studentów Uniwersytetu Warszawskiego pracujących tu w ramach praktyk naukowych. Jakże przy tym wygląda nasza skromna szafa w GKH-ek w której dwie starsze drużyny usiłują w porządku utrzymać nasze skromne zbiory.

O muzeum pisałam już w numerze 261 a w nr 262 podałam wam, jak można odwiedzić ich salę wystawową w Pawilonie Egipskim w Łazienkach. W maju była tam wystawa o początkach harcerstwa i druga, o poczcie harcerskiej, ale będą się zmieniały. Muzeum ma też małe wystawy „wędrówne” które wypożycza zainteresowanym ośrodkom, oraz bibliotekę, z której chętnie korzystają doktoranci i magistranci przygotowując prace naukowe. Potrzebujecie coś? Spróbujcie, może wam przyślą, podobno mają możliwości transportu.

A od nas chętnie dostają nasze pisma, proszą też o stare mundury, krajki i chusty, pasy, odznaki, plakietki i znaczki okolicznościowe, zdjęcia (rzecz prosta udokumentowane, opisane) nawet namiot z Indyjskich czy Afrykańskich czasów chętnie by przyjęli. Oczywiście, że unikaty chcemy jeszcze trzymać u siebie, ale czy nie znajdują się duplikaty? Czy nie dobrze by było żeby i o naszych losach dowiedziała się harcerska młodzież w Polsce? **POMYŚLCIE – POSZUKAJCIE- SKONTAKTUJCIE SIĘ:** -e-mail [muzeum.harcerstwa@zhp.pl](mailto:muzeum.harcerstwa@zhp.pl) lub listownie: ul.M.Konopnickiej 6, 00-491 Warszawa.  
hm. Danka Pniewska



## WARTO PRZECZYTAĆ

### **MSZA W POSZEWCIE – Krystyna Białowiejska**

Ks. Rafał Gogoliński – Elston, któremu jest poświęcona ta książka, był przez 30 lat Naczelnym Kapelanem ZHP działającego poza Krajem. Jak pisze w przedmowie dh Ryszard Kaczorowski: „...jego poczucie humoru, doświadczenie życiowe oraz pełnione w przeszłości wysokie funkcje kościelne i wojskowe (był pułkownikiem lotnictwa) sprawiły, że potrafił szybko odróżnić sprawy błahe od ważnych. I tych bardzo przestrzegał (...) bo tylko „podnoszenie poprzeczki” może utrzymać odpowiedni poziom ideowy organizacji”.

A to doświadczenie życiowe miał dość niezwykle. Urodził się w Kijowie 22.X.1902. Matka osierociła go we wczesnym dzieciństwie, z ojcem – oficerem armii rosyjskiej – nie miał łatwego kontaktu. Opuścił dom rodzinny mając lat 16 by wstąpić do seminarium duchownego, lecz zawierucha ostatnich lat I-ej Wojny Światowej przerwała naukę. Przez parę lat studiował kosmologię we Francji, potem znów seminarium w Polsce i święcenia kapłańskie, które otrzymał w Zakopanym gdzie przebywał z powodu choroby płuc.

W ciągu następnych lat pracował wiele z młodzieżą i z ludźmi w trudnych sytuacjach, w szkolnictwie, w wojsku polskim, a nawet jako kapelan więzienny. W 1938 mianowany kapelanem lotnictwa, jako pierwszy ksiądz w Polsce zdobył licencję pilota. Kiedyś, gdy miał odprawić Mszę św na lotnisku Okęcie, przyleciał samolotem, lecąc tak nisko, że pogasił świece na ołtarzu. Ranny w czasie kampanii wrześniowej, przeszedł z wojskiem do Rumunii, potem dostał się do Francji i Anglii.

Po wojnie rzucił się w wir pracy dla nadciągających ze wszech stron uchodźców. I odnowił kontakt z harcerstwem, którego członkiem był w jego początkach.

A dlaczego „Msza w podszewce”? Przeczytajcie, to się dowiedzie.

Autorka – współpracownica księdza Rafała z lat londyńskich – napisała tę książkę na podstawie własnych wspomnień i opowiadań księdza. Jest w niej wiele anegdotek i ciekawostek, sporo zdjęć. Wydawca: K.Białowiejska Kraków 2005

D.Pniewska

## KOLUMBOWIE

Nie odchodźcie jeszcze! Pokolenie Kolumbów,  
Nie wszystko powiedziano, przekazano, wyjaśniono,  
Wiele jeszcze tajemnic kryją  
Czarne noce, głębie ziemi, więzienne piwnice  
Odkrywajcie prawdę w pamięci bolesnej!  
Uczcie młodych!  
Jak stać na baczność, gdy Mazurek Dąbrowskiego śpiewają,  
Jak zginać kolana na rozmowie z Bogiem,  
Jak zamilknąć przy grobie Nieznanego Żołnierza,  
Co znaczy Solidarność z pokrzywdzonymi,  
Jak łamać opłatek w Wigilijnej porze  
Z szacunkiem i miłością,  
Jak nie zaśmiewać ulic i języka.  
Uczcie, napominajcie!  
Nie odchodźcie proszę!  
Nie wolno Wam odejść przedwcześnie,  
Dopóki Młody Las nie zapaści głęboko korzeni  
W polską ziemię;  
Dopóki jej nie pokocha jak Słowacki, Mickiewicz,  
Jak Sucharski, Hubalczycki,  
Jak Axxkowcy i Szare Szeregi,  
Jak cię kochać ziemio polska... mowo polska...  
Kraju Piastów i Jagiellonów,  
Kraju rozbiorów i powstań,  
Kraju czerwonych maków i białych róż,  
Kraju kapliczek przydrożnych i Jasnej Góry –  
Jak Cię kochać, Ziemio .....

Lidia Tomkiewicz

(nadesłała hm. Teresa Lirsz



## ś.p. hm. TERESA LIRSZ



Od lewej Teresa i Ela

Poznałam Teresę w r. 1994 na Zlocie w Clumber Park, na który przyjechała z Polski z grupą harcerek. Byłyśmy obie w podobozie Instruktoerek. Teresa wraz z Ewą Gierat prowadziła sklepik złotowy, ale znajdowała też czas na serdeczną opiekę nad harcerkami z Polski i na nawiązywanie wielu przyjaźni z instruktorkami.

W czasie tego pierwszego pobytu w Anglii nie miała okazji zwiedzenia Londynu, więc zaproponowałam jej przyjazd w następnym roku i stąd się zaczęła nasza znajomość i przyjaźń. Przyjeżdżała kilkakrotnie do Londynu ze swoimi wnukami. W Polsce spotykałyśmy się kilka razy na Zjazdach Seniorów – Teresa była komendantką Harcerskiego Kręgu Seniorów „Łysica – Steny” w Suchedniowie.

Teresa była człowiekiem do pewnego stopnia uniwersalnym, umiała połączyć ogromną miłość do rodziny z zamilowaniem do pracy społecznej; przede wszystkim do Harcerstwa. Głęboko religijna, poświęcała wiele czasu na pracę w parafii i w życiu Suchedniowa, uroczego małego miasteczka nie daleko Kielc. Miała tą wybitną cechę instruktorską: umiejętność organizacji pracy i chętnie pomagała innym. Jej niespożyta energia ciągle pchała Ją do podróży; lubiła poznawać świat i nowych ludzi. W Londynie znalazła wielu przyjaciół. Taką Ją znałam.

Niech Jej ziemia lekka będzie....

Ela Andrzejowska

Odwiedziłam dhnę Teresę w Suchedniowie dwa razy. Kilka lat temu z wnukiem Szymonem obwieźli mnie po pięknej ziemi Świętokrzyskiej, którą tak bardzo chciała nam wszystkim pokazać i zawieźli do Muzeum w Krośniewicach, gdzie odwozili pamiątki rodzinne jej męża, kuzyna gen. W. Andersa. Drugi raz byłam u niej 3 tygodnie przed Jej śmiercią – nie wstawała już z łóżka, ale była jak zwykle rozmowna i troskliwa. Zmarła 24-6-2006. Wielu z nas będzie Jej brakowało.

Danka Pniewska

### UWAGA UCZESTNICZKI ZŁOTU !

Druhna hm. Ania Kucewicz z Chorągwi W. Brytyjskiej jest korespondentką Węzła na zlocie. Za jej pośrednictwem możecie przysłać Węzłakowi swoje wrażenia, opinie, ciekawostki, fajne zdjęcia i rysunekczki. CZEKAMY !

Życzymy wam wszystkim fantastycznej zabawy i wielu nowych przyjaciół.

Redakcja

# INSTRUKTORKI

*nissa* . . . . . 

## Gdy jednego słowa zabraknie ...

Kochany Węczełku!

Tak słynna Twa słowna czystość, akuratność,  
Że nawet najmniejsza nuży niedokładność.

W czerwcowym, niezwykłym, „królewskim” numerze  
Wspominasz o Zlocie w Parku Wielkim w Windsorze.

Pod zdjęciem Złotowym wszystko wskazuje  
Że jednego słowa - słowa „Część” - gdzieś brakuje.

Według wspomnień, pamięci i dokumentacji  
Zdjęcie przedstawia tylko część polskiej reprezentacji....

Brakuje – co najmniej - dziewczęcej urody  
Giertych Oli, Kontowtt Eli, Sorokowskiej Jagody.

Jak też i brakuje roześmianej miny  
Dziuni Ciszewskiej, Zochy Kamińskiej i Bożeny Choiny.

Więc w podpisie brak słowa jednego, prostego  
Lecz w imieniu ścisłości tak bardzo ważnego: CZĘŚĆ.

Zosia Kamińska



Dziunia Ciszewska i Ewa Bogusławska w krakowiaku.  
Z tyłu gość Hanka Grabińska

(Od Red. - MEA CULPA! Istotnie, tylko część polskiej drużyny jest na zdjęciu w Węczełku Nr 262. Na pociechę dodajemy drugie zdjęcie. A oto skład naszej ówczesnej ekipy: - Komendantka phm Irena Bogdanowicz. Uczestniczki - ANGLIA: Ewa Bogusławska, Wanda Bohdanowicz, Bożena Choina, Marycha Chruszcz, Władysława Ciszewska, Iza Dąbrowska, Ola Giertych, Halina Hajdul, Zosia Kamińska, Elżbieta Kontowtt, Bożena Laskiewicz, Krysia Manuszewska, Irena Moszyńska, Hanka Słaboń, Jagoda Sorokowska, Zosia Starzyk, Hanka Szymańska, Irena Werbenec, Ziuła Wierzbicka FRANCJA: Aleksandra Baj, Violeta Dębicka, Irena Homa, Janina Jankowska, Edyta Jaracz, Halina Kapella, Helena Stamm, Asia Zuchter NIEMCY: Basia Abramowicz, Teresa Łukasiewicz, POLSKA: Anna Laddy SZKOCJA: Ewa Gromek.)



**Dhna Hela Boguniewicz z USA:** - Kolonia na karku. Nadal zajmuję się administracją. Mam ponad 150 zgłoszeń. Oby tylko pogoda dopisała, bo wiosna była bardzo mokra i zimna. Dziękuję za poprawki, które należy wprowadzić do "Podręcznika dla Drużynowych Zuchów". Jak wróci Jadzia z Polski i przeskoczmy akcję letnią (ja w lipcu kolonię, a Jadzia w lipcu obóz i w sierpniu Złot), to wprowadzimy poprawki. Nie wybieram się na Złot, ale 7.VIII, kiedy będzie "Złot" w Częstochowie, to postaram się dojechać.

**Dhna Krystyna Orłowska z Toronto** - Jestem z natury „szperaczem” i staram się dociec prawdziwych danych na temat pochodzenia księdza Gogolińskiego. Wiele lat temu wspominali mi znajomi pochodzący z Zakopanego, że ojciec księdza był bliskim krewnym cara rosyjskiego, a tylko babka była Polką. (...) Ks. Gogoliński był Naczelnym Kapelanem przez 30 lat, poprzedni kapelani w Polsce to ks. Jan Mauersberger do 1942 roku, potem ks. Jan Zieja. Właściwie warto byłoby kiedyś opracować sprawę kapelanów naczelnych i kapelanów w okręgach ZHP.

**Dhna Jadzia Chruściel z New York:** - (do M.N. z podziękowaniem za kondolencje) Nie potrafię opisać jak mnie wzruszyła kartka – album z Twoim malunkiem i tyłoma słowami od wiernych harcerek. Poczułam się w Waszych ramionach, w ciepłym i kojącym uścisku jakim tylko przyjaźń potrafi otoczyć. To, co każda z Was napisała, to coś tak pięknego, że nappełniło mnie wewnętrznym spokojem. Dzielę się tym z Wami i radością, że od tylu lat ciągle coś nas łączy.

**Dhna Monika Karska-Emin z Kanady** – Ma się odbyć nasza konferencja instruktorska na początku listopada, mam nadzieję, że więcej instruktorek się zmobilizuje i dopełni wtedy prenumeraty. Byśmy przysłały opłaty za prenumeratę zbiorowo wraz z rejestracjami instruktorskimi przez naszą skarbniczkę. (Od Red: Doskonaly pomysl, bo malych sum nie oplaca się przysylac czekami, ze wzgledu na duze oplaty bankowe.)

**p. Cezary Lirsz** - Mama została pochowana na suchedniowskim cmentarzu - dołączyła do męża. W pogrzebie uczestniczyło wielu mieszkańców Suchedniowa oraz przyjaciół i znajomych z poza jego granic. Oczywiście nie zabrakło harcerzy i kombatanów.

*Węzełek*

Dhna Teresa



Dziękuję - \$ 10 CDN

WĘZEŁEK – pismo instruktorek – wychodzi już 46-ty rok - zawsze był i jest wolną trybuną na łamach której każda z nas może i powinna swobodnie się wypowiadać. Drukowane w Węzełku wypowiedzi nie zawsze zgadzają się z opinią Redakcji.

Redaguje zespół: Danuta Pniewska (red), Elżbieta Andrzejowska, Barbara Kowalewska, Esia Łakomy, Małgosia Niwczyk, Wanda Sokółowska. Administracja: Basia Domańska, Hela Ciecierska. Wydawca: Główna Kwatera Harcerek pgK – 23-31 Beaver Lane, London W6 9AR GB e-mail: [wzezelek@zhp.org.uk](mailto:wzezelek@zhp.org.uk)